Analizy OSW

OŚRODEK STUDIÓW WSCHODNICH 6.10.2010 www.osw.waw.pl

Rosja asertywnie o sporze terytorialnym z Japonią

W trakcie wizyty na rosyjskim Dalekim Wschodzie 29 września prezydent Dmitrij Miedwiediew zapowiedział wizytę na Wyspach Kurylskich, które określił jako „bardzo ważną część terytorium Rosji". Wypowiedź wywołała ostry protest ze strony Japonii, która ostrzegła, że ewentualna wizyta stanie się poważną przeszkodą w rozwoju relacji dwustronnych. Zapowiedź prezydenta Miedwiediewa wpisuje się w obserwowane od kilku miesięcy usztywnienie rosyjskiego stanowiska w tej spornej w relacjach z Tokio kwestii terytorialnej.

Zapowiadana wizyta jest kolejnym z serii rosyjskich gestów, wskazujących, że Moskwa nie zamierza ustępować w kwestii przynależności spornych terytoriów. W lipcu m.in. na Wyspach Kurylskich odbywały się rosyjskie ćwiczenia *Wostok-2010* (przeprowadzono tam desant 1500 żołnierzy). Duma Państwowa ustanowiła dzień 2 września oficjalnym świętem zakończenia II wojny światowej na Pacyfiku. Ponadto w trakcie wizyty w Chinach pod koniec września prezydenci Rosji i Chin przyjęli wspólne oświadczenie z okazji 65. rocznicy zakończenia wojny. Wszystkie te działania wywołały oficjalne protesty Tokio.

Wydaje się, że Rosja chce zademonstrować, że ani rosnąca potęga Chin, ani zapotrzebowanie na nowoczesne technologie i inwestycje z Japonii nie skłonią jej do złagodzenia stanowiska w sporze o Wyspy Kurylskie. Tym bardziej że rosyjska polityka oddzielenia kwestii terytorialnych od współpracy gospodarczej stopniowo przynosi efekty – w 2009 roku mimo kryzysu gospodarczego japońskie inwestycje w Rosji uległy podwojeniu (do poziomu 8 mld dolarów). <MaK>